

POSTANOWIENIE

Dnia 10 czerwca 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania S. sp. z o.o. w W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w Warszawie
z udziałem S.1 sp. z o.o. w W. oraz H.P., M.L., P.D., J.B. i T.B.
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu
10 czerwca 2026 r.,
na skutek skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego
w Warszawie z dnia 5 marca 2025 r., sygn. akt III AUa 2546/23,

I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

II. zasądza od organu rentowego na rzecz S. Spółka z o.o. w W. i S.1 Spółka z o.o. w W. kwoty po 240 zł (dwieście czterdzieści) z odsetkami z art. 98 § 1¹ k.p.c. tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Decyzjami z dnia 15 września 2020 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w Warszawie, na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 8 ust. 2a, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2017 r., 1778) oraz art. 66 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2018 r. poz. 1510

z zm.) w zw. z art. 58 § 1 i 2 k.c. stwierdził, że H.P., M.L., P.D., J.B. i T.B. podlegają jako pracownicy obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu, chorobowemu u płatnika składek S. sp. z o.o. z tytułu wykonywania zawartej umowy o pracę z S.1 sp. z o.o. Zdaniem organu rentowego z przedłożonych w trakcie kontroli dokumentów wynika, że ubezpieczeni pomimo, że formalnie zawierali umowę o pracę i umowy cywilnoprawne z dwiema spółkami, faktycznie świadczyli pracę na rzecz S. sp. z o.o. W takim wypadku dochodzi do nadużycia odrębnej osobowości prawnej spółki poprzez naruszenie zasad współżycia społecznego oraz obejścia przepisów prawa, którego skutkiem jest nieodprowadzenie składek na ubezpieczenia społeczne za zatrudnionych pracowników przez podmiot oraz nieopłacenie składek od całego wynagrodzenia otrzymywanego przez ubezpieczonych, z uwagi na stworzenie fikcyjnego stanu faktycznego, który prowadzi do powstania „zbiegu” tytułów do ubezpieczeń społecznych.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 25 maja 2023 r. zmienił zaskarżone decyzje w ten sposób, że stwierdził, że wskazani w decyzjach ubezpieczeni nie podlegają jako pracownicy obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu u płatnika składek S. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. z tytułu wykonywania umowy o pracę zawartej z S.1 spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. Na wstępie rozważań Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że organ rentowy w uzasadnieniu zaskarżonych decyzji całkowicie niezgodnie z treścią umów zawartych z płatnikami składek stwierdził, że ubezpieczeni mieli zawarte umowy zlecenia i byli zgłoszeni do ubezpieczenia zdrowotnego w S.1 sp. z o.o., a równocześnie podlegali ubezpieczeniom społecznym i ubezpieczeniu zdrowotnemu z tytułu zawartej umowy o pracę w S. sp. z o.o. Faktycznie ubezpieczonych łączyła z S. sp. z o.o. jedynie umowa zlecenia, natomiast do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych zostali oni zgłoszeni przez płatnika składek S.1 sp. z o.o., którego z ubezpieczonymi łączyła umowa o pracę. Konsekwencją stanowiska organu rentowego pozostawało stwierdzenie, że formalnie nie istniał stosunek pracy pomiędzy ubezpieczonymi a S.1 sp. z o.o., a obowiązki płatnika składek z tego tytułu na obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe i

wypadkowe ponosił S. sp. z o.o. W ocenie Sądu Okręgowego przepisy ustawy systemowej nie dają podstaw do uznania, że inny podmiot niż pracodawca jako płatnik składek jest zobowiązany do prawidłowego naliczenia i odprowadzenia składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu zatrudnienia przy uwzględnieniu przychodu uzyskiwanego z umowy cywilnoprawnej, jeżeli w ramach tej umowy ubezpieczony wykonuje pracę na rzecz tego pracodawcy, choćby umowa cywilnoprawna została zawarta z osobą trzecią. W odniesieniu do umów analizowanych w przedmiotowej sprawie pracodawcą, który formalnie miał obowiązek takiego naliczenia składek pozostaje S.1 sp. z o.o., która to spółka była pracodawcą ubezpieczonych, podczas gdy S. sp. z o.o. (odwołujący się) pozostawał jedynie zleceniodawcą dla ubezpieczonych pracowników S.1 sp. z o.o. Nieprawidłowa subsumpcja dokonana przez organ rentowy w odniesieniu do odwołującej oraz zainteresowanej spółki skutkuje więc nieprawidłowym zastosowaniem art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, gdyż S. nie pozostawał w spornym okresie pracodawcą ubezpieczonych. Zdaniem Sądu Okręgowego brak jest przepisów prawnych umożliwiających „podstawienie” S. sp. z o.o. jako pracodawcy w umowie o pracę zawartej przez ubezpieczonych z S.1 sp. z o.o.

Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 5 marca 2025 r. oddalił apelację Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. W ocenie Sądu Apelacyjnego wydanie zaskarżonych decyzji wymagało ustalenia, że ubezpieczeni pozostawali z odwołującą się spółką w stosunku pracy, w rozumieniu art. 22 § 1 k.p. W uzasadnieniu skarżonych decyzji brak jednak ustaleń i ocen w tym zakresie. Wręcz przeciwnie, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy dawał podstawy do odmiennych ustaleń, a mianowicie ustaleń, że pozostawali oni w stosunku pracy z zainteresowaną spółką. Okoliczność, że S. sp. z o.o. jest całościowym udziałowcem w S.1 sp. z o.o. nie uprawnia jeszcze do wnioskowania w sposób jednoznaczny, że ubezpieczeni świadczyli pracę na rzecz odwołującej się spółki w warunkach określonych w art. 22 § 1 k.p. Oczywistym jest, że beneficjentem pracy wykonywanej przez pracownika danej spółki ostatecznie jest również jej udziałowiec. Gdyby jednak przychylić się do stanowiska organu rentowego, to w każdym przypadku należałoby przyjąć, że pracownicy danej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wykonują pracę na rzecz jej udziałowców, co z kolei

stanowiłoby podstawę do stwierdzenia, że to udziałowcy spółki, a nie sama spółka, winni zostać uznani za pracodawcę (płatnika składek). Sama jednak okoliczność ścisłych powiązań podmiotów gospodarczych nie stanowi autonomicznej przesłanki do uznania, że to spółka właścicielska jest pracodawcą pracownika zatrudnionego w spółce zależnej, gdyż aspekt ten winien być rozpatrywany z perspektywy art. 22 § 1 k.p., zaś kwestia potencjalnego objęcia ubezpieczeniem z tego tytułu „dodatкового” zatrudnienia w oparciu umowy zlecenie - art. 8 ust. 2a ustawy systemowej. W ocenie Sądu Apelacyjnego, organ rentowy całkowicie pomija w istocie bezsporny fakt, że ubezpieczeni w spornych okresach pozostawali w stosunku pracy z S.1 sp. z o.o., nie zaś - co konsekwentnie przyjmuje w treści apelacji - z S. sp. z o.o., z którą to spółką równolegle pozostawali w cywilnoprawnym stosunku umów zlecenia. Organ rentowy nie zakwestionował tak sformalizowanych stosunków prawnych między stronami, w szczególności nie przedstawił okoliczności, z których wynikałoby, że ubezpieczeni występujący w sprawie w rzeczywistości świadczyli pracę jako pracownicy na rzecz zleceniodawcy S. sp. z o.o., a nie na rzecz swojego pracodawcy S.1 sp. z o.o. W takiej konfiguracji uznając, że zachodzą przesłanki do zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, uprawnione byłoby co najwyżej stwierdzenie, że w spornym okresie podlegają oni ubezpieczeniom jako pracownicy S.1 sp. z o.o. z tytułu umów zlecenia zawartych z S. sp. z o.o. Przedmiotem zaskarżonych decyzji było jednak stwierdzenie, że podlegają ubezpieczeniom społecznym jako pracownicy S. sp. z o.o. z tytułu zawartych umów o pracę z S.1 sp. z o.o., co świadczy o tym, że za punkt wyjścia organ rentowy uczynił stwierdzenie istnienia stosunków pracy łączących każdego ubezpieczonego z odwołującą się spółką. Tego rodzaju rozstrzygnięcie nie jest jednak dopuszczalne na tle art. 8 ust. 2a ustawy systemowej.

Skargę kasacyjną oparto na naruszeniu prawa procesowego: art. 327¹ § 1 k.p.c. oraz art. 232 k.p.c. w związku z art. 477 k.p.c., a także na naruszeniu prawa materialnego: art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 22 § 1 k.p., art. 6 k.c. w związku z art. 232 k.p.c., art. 8 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 3 k.p. w związku z art. 22 § 1 k.p., art. 3 k.p. w związku z art. 22 § 1 k.p., art. 58 § 1 k.c. w związku

z art. 4 pkt 2 ppkt a w związku z art. 8 ust. 2a oraz art. 17 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania uzasadniono oczywistą zasadnością skargi (mimo iż jako podstawę wskazano art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) wynikającą zdaniem skarżącego z faktu, że Sąd orzekający powinien poddać zaskarżoną decyzję kontroli merytorycznej, a zatem zbadać czy organ rentowy prawidłowo zastosował przepisy prawa przy ustalonym stanie faktycznym, co w przedmiotowej sprawie sprowadza się do ustalenia, czy faktycznie nastąpiło tzw. „przebiecie zasłony korporacyjnej” prowadzące do obejścia art. 8 ust. 2a ustawy systemowej. Według skarżącego, Sąd orzekający ograniczając się do badania powiązań osobowo-kapitałowych między tymi podmiotami wyłącznie z perspektywy art. 22 § 1 k.p. nie jest w stanie poddać decyzji organu rentowego merytorycznej kontroli wskazującej na tzw. „uniesienie zasłony korporacyjnej” bez wykładni art. 3 i art. 22 § 1 k.p. z uwzględnieniem koncepcji „przebiecia zasłony korporacyjnej”, ponieważ w świetle art. 22 § 1 k.p. spółka zależna, jako odrębny podmiot istniejący w obrocie gospodarczym, będzie w sposób oczywisty traktowana jako pracodawca dla ubezpieczonego z uwagi na konieczność wykonania szeregu formalnych czynności mających na celu urealnienie „nieważnego” (na gruncie przepisów prawa ubezpieczeń społecznych) w swej istocie stosunku pracy (np. zawarcie umowy o pracę, obsługa kadrowo-płacowa itp.). Ponadto zdaniem skarżącego organu rentowego ciężar dowodu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych spoczywa na ubezpieczonych i płatnikach składek, ponieważ to te podmioty kwestionują zasadność/prawidłowość decyzji.

Sąd Najwyższy zważył:

Brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W myśl art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub

wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Ujęta w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanka ma miejsce wtedy, gdy zasadność podniesionych w niej zarzutów wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji, o charakterze elementarnym polegających w szczególności na oparciu rozstrzygnięcia na wykładni przepisu oczywiście sprzecznej z jednolitą i ugruntowaną jego wykładnią przyjmowaną w orzecznictwie i nauce prawa, na zastosowaniu przepisu, który już nie obowiązywał, względnie na oczywiście błędnym zastosowaniu określonego przepisu w ustalonym stanie faktycznym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r., IV CSK 263/15, LEX nr 1940571). Oczywiście jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez potrzeby głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Zarzucane uchybienia muszą zatem mieć kwalifikowany charakter i być dostrzegalne w sposób oczywisty dla przeciętnego prawnika (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000, V CKN 1780/00, OSNC 2001, Nr 3, poz. 52; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia z 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001, Nr 10, poz. 156). W przyczynie kasacyjnej określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie chodzi o wskazanie naruszenia prawa przez sąd *meriti*, choćby oczywistego, co dotyczy zwłaszcza uchybień w sferze prawa procesowego, lecz o to, aby wykazane uchybienia sądu skutkowały wydaniem oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z dnia 28 lutego 2012 r., I PK 157/11, LEX nr 1215115). W rozpoznawanej sprawie skarżący nie wykazał istnienia tak rozumianej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, że w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący nie wskazał jakichkolwiek argumentów prawnych, świadczących o tym, dlaczego zarzucane uchybienia mają jego zdaniem kwalifikowany charakter. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, że w wypadku, gdy strona skarżąca twierdzi, że jej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, powinna przedstawić argumentację

prawną, wyjaśniającą w czym ta oczywistość się wyraża oraz uzasadnić to twierdzenie (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2018 r., I CSK 36/18, LEX nr 2508116; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2018 r., I CSK 42/18, LEX nr 2508120). W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie został wykorzystany dorobek orzecznictwa i doktryny w zakresie warunków prawnych, jakie muszą zostać spełnione, aby można stwierdzić spełnienie przesłanek określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Przepisu tego nie wystarczy tylko powołać, lecz trzeba mieć na uwadze, że dąży się do wzruszenia prawomocnego orzeczenia sądowego przez zastosowanie nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Organ rentowy we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie wykazał nie tylko kwalifikowanej formy jej zasadności, lecz w ogóle nie był w stanie wyjaśnić na czym miałyby polegać naruszenie przywołanych przepisów w jakimkolwiek stopniu.

Przywołana przez organ koncepcja „przebiccia korporacyjnego” miałaby potencjalne znaczenie w kontekście art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, gdyby odwołująca twierdziła, że w sprawie przywołany przepis nie ma zastosowania. Wówczas organ dążyłby do jego zastosowania argumentując, że ściśle powiązanie między spółkami w ramach tej samej grupy kapitałowej w każdym przypadku świadczy o tożsamości interesu ekonomicznego w ramach grupy. W rozpoznawanej sprawie zastosowanie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej nie budzi jednak wątpliwości. Wykonując umowę zlecenia zawartą z odwołującą, ubezpieczony jako pracownik spółki zależnej z tytułu tejże umowy cywilnej podlega ubezpieczeniom jako pracownik. Nawet gdyby zgodnie z oczekiwaniem organu (niepopartym dostatecznym materiałem dowodowym) uznać, że stosunek pracy wynikający z umowy zawartej ze spółką zależną w rzeczywistości łączyłby ubezpieczonego z odwołującą, to nie miałaby wpływu na zastosowanie w sprawie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej. Tylko gdyby uznać, że zawarte z odwołującą umowy cywilne w swojej istocie skrywają stosunek pracy, art. 8 ust. 2a nie miałby zastosowania, lecz wówczas również istniałby tytuł pracowniczy, choć z art. 8 ust. 1 ustawy.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Apelacyjny oceniwszy, że organ rentowy nie przedstawił żadnych dowodów na potwierdzenie tezy, że pracodawcą dla

ubezpieczonych była S. sp. z o.o., nie potwierdził stanowiska organu co do prawidłowego ustalenia pracodawcy zobowiązanego do uiszczenia składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne w odniesieniu do ubezpieczonych. Nadto Sąd Apelacyjny przeprowadził szczegółowe dociekanie w celu ustalenia podstawy prawnej twierzeń organu, której również nie mógł się doszukać. Nie sposób w rozpoznawanej sprawie stwierdzić na czym rzeczywiście miałyby polegać naruszenie reguły rozkładu ciężaru dowodu, skoro korzystna dla odwołującej okoliczność (wykonywanie pracy dla spółki zależnej) została udowodniona, zaś okoliczność wykazana przez ZUS (zależność spółki będącej pracodawcą od odwołującej) nie wpływa na konkluzję co do tego, który podmiot jest w tym przypadku pracodawcą. Ponadto wskazać należy, że w orzecznictwie utrwalona jest wykładnia negująca możliwość skutecznego podnoszenia w skardze kasacyjnej zarzutu naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 6 k.c., gdy zmierza on do zakwestionowania ustaleń faktycznych (por. wyroki: z dnia 13 czerwca 2000 r., V CKN 64/00, OSNC 2000 nr 12, poz. 232; z dnia 15 października 2004 r., II CK 62/04, LEX nr 197635; z dnia 8 listopada 2005 r., I CK 178/05, LEX nr 220844 oraz z dnia 15 lutego 2008 r., I CSK 426/07, LEX nr 465919).

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie reguły z art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.

[A.P.]

[a.ł.]